

Sygn. akt V KK 212/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **T. K. (K.**  
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 grudnia 2020 r.  
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.  
kasacji wniesionej przez obrońcę  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...)  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.  
z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt XVI K (...)

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

T. K. wraz z R. K. zostali oskarżeni o to, że w nieustalonym czasie, nie wcześniej jednak niż od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 26 września 2016 r. w P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu, doprowadzili P. K. i P. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie

210 000 zł w ten sposób, że wprowadzili ich w błąd co do statusu prawno-budowlanego nieruchomości położonej w B., ul. O. , dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą KW PO (...) – T. K. poprzez zapewnienie pokrzywdzonych, że oferowana do sprzedaży nieruchomość jest zabudowana budynkiem mieszkalnym i potwierdzenie powyższej okoliczności poprzez przedłożenie pokrzywdzonym pierwszej strony projektu zamiennego z dnia 18 maja 2012 r. z prezentatą biura podawczego Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w P. , natomiast R. K. poprzez oświadczenie, że nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym segmentem budynku wielorodzinnego, które to oświadczenia zostało umieszczone w sporządzonych w formie aktu notarialnego przed notariuszem H. G. przedwstępnej umowie sprzedaży z dnia 20 sierpnia 2016 r. (repertorium A numer (...)) oraz w umowie sprzedaży z dnia 26 września 2016 r. (repertorium A numer (...)), w sytuacji gdy posadowiony na nieruchomości gruntowej budynek jest budynkiem gospodarczym,  
tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt XVI K (...)

1. w pkt. 1 – oskarżonych T. K. i R. K. uznał za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany powyżej, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył im kary:
2. T. K. – 1 roku pozbawienia wolności;
3. R. K. – 1 roku pozbawienia wolności;
4. w pkt. 2 – na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie wymierzonej R. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 3 tytułem próby, zobowiązując oskarżoną na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. do informowania sądu co 6 miesięcy o przebiegu okresu próby;
5. w pkt. 3 – na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonych nawiazki:
6. od T. K. solidarnie na rzecz (...) w kwocie 25 000 złotych;
7. od R. K. solidarnie na rzecz (...) Kobieli w kwocie 25 000 złotych;
8. w pkt. 4 i 5 – orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz o kosztach postępowania.

Od ww. wyroku Sądu Okręgowego w P. apelację wniósł m.in. obrońca T. K. , zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że oskarżony T. K. dopuścił się przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., w sytuacji gdy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób uznać, aby państwo K. nie znali sytuacji prawnej kupowanej nieruchomości, mając na uwadze fakt, iż:

1. w § 3 (ostatnie zdanie) aktu notarialnego z dnia 26 września 2016 roku, Repertorium A numer (...), sporządzonym przez notariusza H. G. pokrzywdzeni oświadczyli, iż znany jest im stan prawny i faktyczny przedmiotu umowy i z tego tytułu nie zgłaszają żadnych zastrzeżeń;

2. cena zakupu rzeczowej nieruchomości była niezwykle atrakcyjna, mając na uwadze fakt jej położenia (B. – jedno z najbardziej atrakcyjnych, a przez to jedno z najdroższych miejsc wokół P. ), a nadto pokrzywdzeni mieli możliwość weryfikacji stanu prawnego nieruchomości przed jej zakupem, co w oparciu o art. 5 § 2 k.p.k. winno doprowadzić do rozstrzygnięcia powstałych w sprawie istotnych wątpliwości, dotyczących okoliczności zdarzenia, na korzyść oskarżonego T. K. .

Z ostrożności procesowej, obrońca zarzucił również rażącą niewspółmierność orzeczonej kary wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, co przekracza stopień winy, a także jest nieadekwatne w okolicznościach faktycznych sprawy, biorąc pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o:

- a) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego;
- b) ewentualnie o złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Kasację od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosła obrońca T. K. , zaskarżając go w całości w zakresie dotyczącym skazanego.

Obrońca zarzuciła:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 286 § 1 k.k., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż oskarżony wypełnił znamiona czynu zabronionego opisanego w tym przepisie, a w szczególności, iż doszło do wypełnienia przesłanki niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby nabyta przez pokrzywdzonych nieruchomość była mniejszej wartości niż rzeczywiście zapłacona przez nich cena nabycia w wysokości 210 000 zł;
2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 286 § 1 k.k., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż oskarżony wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do statusu prawno-budowlanego sprzedawanej na rzecz pokrzywdzonych nieruchomości, podczas gdy oskarżony od początku deklarował, że budynek wymaga jeszcze uzyskania odpowiednich decyzji budowlanych, natomiast fakt ich nieuzyskania przez pokrzywdzonych wynika nie z braku obiektywnych możliwości ich uzyskania, a z nieskuteczności działania pokrzywdzonych oraz braku należytego działania organów administracji;
3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów naruszającą zasady logiki i polegającą na uznaniu, iż z jednej strony pokrzywdzeni doznaliby bezpodstawnego wzbogacenia w przypadku uwzględnia wniosku prokuratury o obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwoty 210 000 zł, a z drugiej strony uznanie, iż oskarżony swoim działaniem doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez nabycie zabudowanej nieruchomości, której stan techniczny został ustalony jako dobry;
4. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń w zakresie działania oskarżonego do lipca 2016 r., polegającego na zamieszczaniu ogłoszeń w prasie czy też prób sprzedaży innej nieruchomości i uznania tych okoliczności za rozstrzygające w sprawie, podczas

gdy postawiony oskarżonemu zarzut dotyczy działania w okresie od lipca 2016 r. do dnia 26 września 2016 r.;

5. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. naruszenie art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez brak pogłębionej analizy prawnej i subsumcji stanu faktycznego do stosowanych przepisów;

6. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary w wysokości 1 roku pozbawienia wolności, wyrażającą się w wymierzeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Wskazując na powyższe zarzuty, obrońca wniosła o *„uchylenie zaskarżonego wyroku w całości wobec oskarżanego T. K. i uniewinnienie oskarżonego ze względu na oczywistą niesłuszność skazania”*, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości wobec T. K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. , przedstawiając pisemną odpowiedź na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja obrońcy skazanego jest oczywiście bezzasadna.

Już na wstępie analizy podniesionych zarzutów należy odnotować, że sposób ich sformułowania nie spełnia wymogów wynikających z art. 519 k.p.k. oraz art. 523 § 1 k.p.k., skoro zarzuty te skierowane są w przeważającej mierze przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji, który dokonał subsumcji zachowania skazanego pod określone przepisy prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Kasacja natomiast, będąca nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, winna być kierowana przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego. W art. 523 § 1 k.p.k. ustawodawca dokonał charakterystyki podstaw kasacyjnych, wskazując w tym przedmiocie wyłącznie na uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy w swoim bogatym orzecznictwie wielokrotnie wskazywał, że kasacja nie służy do ponawiania uprzednio dokonanej już przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej, a to oznacza, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących prawidłowość

orzeczenia sądu pierwszej instancji. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego – co do zasady – nie pozwala zatem na prowadzenie dublującej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt IV KK 8/15). Stąd też zarzuty podnoszone w kasacji powinny rzeczywiście (a nie tylko pozornie) dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego.

Podniesioną w pierwszym zarzucie kasacyjnym obrazę prawa materialnego obrońca powiązała z niewłaściwym zastosowaniem art. 286 § 1 k.k., albowiem – w jej ocenie – skazany swoim zachowaniem nie wypełnił wszystkich znamion tego przestępstwa. Skarżąca w tej materii zakwestionowała zaistnienie przesłanki niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podnosząc, że uiszczona przez pokrzywdzonych cena za nieruchomość nabytą od skazanych, stanowiła ekwiwalent wartości przedmiotu zawartej umowy sprzedaży. Skarżąca za konieczną dla bytu omawianego przestępstwa uznała zatem kwestię wystąpienia czysto ekonomicznej straty w majątku strony pokrzywdzonej, jednak takie rozumienie istoty przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. nie jest prawidłowe. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazać należy, że niekorzystne rozporządzenie mieniem, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k., to rozporządzenie, które jest niekorzystne z punktu widzenia osoby pokrzywdzonej, zaś samo powstanie szkody w mieniu nie stanowi koniecznego warunku do uznania, że doszło do realizacji tego znamienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 100/17). Warto też dodać, że do takiego rozporządzenia zalicza się wszelkie działania bądź sytuacje, które w majątku pokrzywdzonego powodują jakiegokolwiek niekorzystne zmiany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2015 r., sygn. akt III KK 148/15).

Skoro zatem w przedmiotowej sprawie – jak ustalił Sąd I instancji – pokrzywdzeni przy zawarciu transakcji nabycia nieruchomości zostali wprowadzeni przez skazanego (i jego żonę) w błąd co do statusu prawno-budowlanego budynku posadowionego na tej nieruchomości i pozostając w takim błędzie nabyli tę

nieruchomość, to uprawnionym jest stwierdzenie, że kupujący dokonali niekorzystnego rozporządzenia mieniem w formule normatywnej z art. 286 § 1 k.k. Pokrzywdzeni decydując się na nabycie rzeczowej nieruchomości, a tym samym rozporządzenia swoim mieniem poprzez zapłatę określonej ceny – wobec przedstawionych przez skazanych informacji – byli przekonani, że nabywają nieruchomość, która do jej zamieszkania nie wymaga przeprowadzenia mozolnego postępowania administracyjnego w zakresie przekształcenia sposobu użytkowania posadowionego na tej nieruchomości budynku. Realia sprawy wskazują, że gdyby pokrzywdzeni wcześniej znali rzeczywisty status nabytej nieruchomości, to nie przystąpiliby do transakcji jej zakupu, poszukując innej oferty sprzedaży i unikając tym samym problemów, jakie wynikały z transakcji zawartej ze skazanymi, tym bardziej, że poza nabytym budynkiem – jak ustalił Sąd Okręgowy – pokrzywdzeni nie mieli innego lokalu do zamieszkania. Bez wątpienia czynność nabycia przez pokrzywdzonych nieruchomości o statusie prawnym, który (na skutek sposobu postępowania skazanych) nie był objęty ich świadomością (w tym też wynikających z tego statusu negatywnych konsekwencji), doprowadziła do zaistnienia niekorzystnego z punktu widzenia pokrzywdzonych rozporządzania środkami finansowymi, jakie zgromadzili oni w celu zakupu budynku, w którym zamierzali zamieszkać. W tym stanie rzeczy, podnoszona przez obrońcę kwestia wartości sprzedanej nieruchomości była irrelevantna dla identyfikacji przesłanek umożliwiających przypisanie T. K. (jak też jego żonie) odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Trzeba też zauważyć, że skarżąca podnosząc zarzut obrazy wymienionego przepisu, a więc naruszenia prawa materialnego, w jego uzasadnieniu zmierzała również do zakwestionowania poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, forsując w tym zakresie wersję przedstawioną w wyjaśnieniach T. K. , a dotyczącą świadomości pokrzywdzonych co do tego, że obniżona cena nieruchomości miała stanowić rekompensatę za niedokończoną procedurę administracyjną, jak również tego, że pokrzywdzeni zostali zaznajomieni z długotrwałością procedury przekształcenia statusu nieruchomości. Wypada jednak przypomnieć, że zarzut obrazy prawa materialnego nie może łączyć się z kontestowaniem ustaleń faktycznych czy też sposobu ich dokonania. Naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym

zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu, które jest oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. W opisanym powyżej zakresie argumentacja kasacji nie może więc w ogóle przemawiać za zasadnością zarzutu obrazy prawa materialnego, skoro odnosi się do sfery rekonstrukcji faktów.

Skarżąca w drugim zarzucie kasacyjnym, podnosząc ponownie błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 286 § 1 k.k., już wprost dążyła do zakwestionowania – pod pozorem naruszenia prawa materialnego – ustaleń faktycznych, jakie w tej sprawie poczynił Sąd pierwszej instancji. Treść przedmiotowego zarzutu oraz argumentacja zawarta w jego uzasadnieniu jednoznacznie wskazują, że kasacja również w kontekście tego zarzutu skierowana została – wbrew dyspozycji art. 519 k.p.k. – bezpośrednio przeciwko orzeczeniu Sądu *meriti*, a nie Sądu *ad quem*, który utrzymując w mocy zaskarżony wyrok nie czynił ustaleń w zakresie faktów, jak też nie dokonywał subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod dyspozycję przepisu art. 286 § 1 k.k., a jedynie kontrolował tę, która znalazła zastosowanie w orzeczeniu Sądu *a quo*. W toku kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny nie ustalał okoliczności odnoszących się do wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd co do statusu prawno-budowlanego nabywanej przez nich nieruchomości, lecz afirmował w tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego. Przede wszystkim jednak wymaga podkreślenia, że kontestowanie wspomnianej okoliczności wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd, to nic innego jak sformułowanie zarzutu względnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 k.p.k., albowiem wypełnienie w realiach danej sprawy takiego znamienia jak „wprowadzenie w błąd” stanowi problematykę faktów, a nie prawa. Kwestia ta była nadto przedmiotem uwagi Sądu odwoławczego, który – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – podkreślał wielokrotnie, iż problematyka wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd dotyczyła rzeczywistego zakresu i stopnia skomplikowania formalności wymaganych do ostatecznego przekwalifikowania budynku. W tym zakresie zgromadzone w sprawie dowody w postaci wyjaśnień, zeznań oraz dokumentów (w tym treści aktu notarialnego) – w aspektach istotnych dla ustalenia świadomości co do statusu prawnego nieruchomości tak po stronie skazanych, jak i pokrzywdzonych – zostały poddane ocenie Sądów obu instancji, sam zaś Sąd odwoławczy wyczerpująco odniósł się do zarzutów przedstawionych w zwykłym

środku odwoławczym, którym apelujący zmierzał do podważenia poczynionych przez Sąd *meriti* ustaleń faktycznych. Autorka kasacji tymczasem nie wykazuje, aby Sąd Apelacyjny w tym zakresie dopuścił się konkretnych uchybień przy sprawowaniu kontroli instancyjnej (nie formułuje nawet zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. bądź 457 § 3 k.p.k.), ograniczając się do powtórzenia wersji przedstawionej przez skazanego T. K., lecz w postępowaniu kasacyjnym taki zabieg nie może odnieść zamierzonego przez skarżącą skutku.

Jako oczywiście bezzasadne należało również uznać zarzuty kasacyjne oznaczone numerem 3 i 4. W obydwu tych przypadkach wskazać trzeba, że niedopuszczalnym jest oparcie zarzutu kasacyjnego na naruszeniu przepisu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., z uwagi na fakt, iż przepis ten odnosi się do uzasadnienia wyroku sądu I instancji, a ten nie może być przedmiotem kasacji (art. 519 k.p.k.). W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – jak już to podkreślano – w całości zaaprobował ustalenia dokonane przez Sąd *a quo*, a zatem nie ciążył na nim obowiązek ponownej, szczegółowej analizy dowodów, zgodnie z wymogami wyznaczonymi wskazanym w zarzucie przepisem. Stosownie do treści art. 457 § 3 k.p.k., Sąd odwoławczy odniósł się do podniesionych zarzutów apelacyjnych, wskazał dlaczego ich nie podzielił, a swoje stanowisko należycie umotywowował. Brak jest zatem podstaw do uznania, by w niniejszej sprawie zaistniały uchybienia, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Również zarzut rażącej obrazy art. 410 k.p.k. może być skutecznie formułowany jedynie pod adresem sądu, który przeprowadzał postępowanie dowodowe co do istoty sprawy, a więc sądu pierwszej instancji, a sądu drugiej instancji tylko wówczas, gdy przeprowadzał on sam postępowanie dowodowe.

Abstrahując już od oceny poprawności sformułowania wymienionych zarzutów, odrębnym pozostaje zagadnienie poruszone w zarzucie nr 3, a odnoszące się do kwestii nieuwzględnienia przez Sąd *a quo* wniosku o naprawienie szkody, który w istocie został właściwie rozpoznany. Jak już wcześniej wspomniano, wystąpienie szkody w mieniu pokrzywdzonego nie jest warunkiem *sine qua non* do stwierdzenia realizacji znamienia niekorzystnego rozporządzenia mieniem, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k. Nie można zatem podzielić stanowiska obrońcy o zaistnieniu sprzeczności w dokonanych przez sąd ustaleniach, które to sprzeczności miałyby

przemawiać za naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów w aspekcie zasad logicznego rozumowania.

Natomiast – jak wynika z uzasadnień wyroków Sądów obu instancji – ustalone przez Sąd I instancji fakty co do okoliczności zamieszczenia przez skazanych ogłoszeń dotyczących sprzedaży nieruchomości (akcentowane przez skarżącą w zarzucie nr 3), nie były kluczowe dla przypisania skazanym odpowiedzialności karnej, niemniej ilustrowały one sposób prezentacji przez skazanych statusu nieruchomości będącej przedmiotem transakcji sprzedaży, której sąd finalnie przypisał oszukańczy charakter. Z kolei wcześniejsza próba sprzedaży podobnej nieruchomości świadkowi M. T. (która ostatecznie nie doszła do skutku), obrazowała wiedzę i świadomość skazanych (zwłaszcza R. K. ) co do sytuacji prawnej nieruchomości wskazanej w opisie przestępnego czynu, co też wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Wymienione elementy stanu faktycznego, choć poprzedzające czas popełniania przestępstwa przypisanego skazanym, miały znaczenie dla oceny zachowań skazanych z punktu widzenia przepisu art. 286 § 1 k.k. Fakty te zostały ujawnione na rozprawie głównej i udowodnione, zaś powody nieuznania przez sąd dowodów przeciwnych (w tym zwłaszcza wyjaśnień skazanych) podane.

Piąty zarzut kasacyjny, w którym zarzucono rażące naruszenie art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. przez brak pogłębionej analizy prawnej i subsumcji stanu faktycznego do stosownych przepisów, oparty został wyłącznie na przekonaniu o zasadności poprzedzających go zarzutów kasacyjnych, nie zawierając w istocie odrębnych, skonkretyzowanych argumentów, które mogłyby podawać w wątpliwość zasadność zaskarżonego wyroku. Do kwestii bezzasadności zarzutów z pkt. 1-4 kasacji odniesiono się w poprzednich akapitach niniejszego uzasadnienia.

Poza powyższym, skarżąca – wbrew przepisowi art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k., który zakazuje wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary – podniosła zarzut wymierzenia skazanemu rażąco niewspółmiernej kary pozbawienia wolności. Należy tu wskazać, że określonego w art. 523 § 1 k.p.k. zakazu wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, o ile ta niewspółmierność nie jest wynikiem naruszenia prawa, nie uchyla zamieszczenie w kasacji innych jeszcze zarzutów (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 20 stycznia 2017 r., sygn. akt IV KK 459/16). Obrońca tymczasem nie próbowała nawet wykazać, że niewspółmierność kary jest konsekwencją rażącego naruszenia przepisów. Kasacja w tym zakresie została ograniczona do sformułowania klasycznego zarzut rażącej niewspółmierności kary, wskazując na okoliczności łagodzące, które zresztą – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – Sąd Apelacyjny miał na uwadze. Tego rodzaju argumentacja nie mogła zatem odnieść skutku w postępowaniu kasacyjnym.

Konkludując, treść wywiedzionej w niniejszej sprawie kasacji pozwoliła uznać ją za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.